

Wartości kultury w epoce współczesnej

WYDZIAŁ PEDAGOGIKI I WYCHOWANIA ARTYSTYCZNEGO
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Mieczysław Gałaś

Wartości kultury w epoce współczesnej



Toruń 2000

Recenzenci

Prof. nadzw. dr hab. Jan Żebrowski
Prof. dr hab. Dzierżymir Jankowski

Redaktor

Jan A. Malinowski

Redaktor techniczny

Ryszard Mikulski

Korekta

Janina Malinowska

Na okładce wykorzystano rysunek Małgorzaty Gałaś

© Copyright by WYDAWNICTWO EDUKACYJNE „AKAPIT” s.c.
Toruń 2000

Publikacja dofinansowana
przez Wydział Pedagogiki i Wychowania Artystycznego
Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie

ISBN 83-905248-7-2

WYDAWNICTWO EDUKACYJNE „AKAPIT” s.c.

87-100 Toruń, ul. Nieszawska 33, tel. (056) 678 10 19, fax 651 42 51

DTP: BOWrtm, Druk: DRUK-TOR s.c.

SPIS TREŚCI

<i>Wstęp</i>	7
--------------------	---

I. Dylematy aksjologiczne w kulturze postmodernistycznej a wyzwania edukacyjne

Przemiany w kulturze u schyłku wieków	13
Podstawowe tendencje w kulturze III Rzeczypospolitej	16
Kultura w perspektywie postmodernistycznej	27
Postmodernistyczny neopragmatyzm	38

II. Niebezpieczne ścieżki rozwoju w kulturze postmodernistycznej

Wprowadzenie	47
Rodzina jako czynnik transmisji i zmiany kultury	49
Kultura postmodernistyczna a życie rodziny	51
Reklama postmodernistyczna	59
Idolatria czyli odlot do krainy naiwności	69
Radykalny feminizm	75

III. Przemoc w mediach

Zarys problemu	95
Świat w perspektywie mediów	98
Cyberkultura produktem świata wirtualnego.....	101
Prawa dzieci w mediach	110

IV. Kultura wobec cierpienia człowieka

Powszechność ludzkiego cierpienia	119
Poszukiwanie sensu cierpienia	123
Dramat Hioba w obliczu cierpienia	128
Ucieczka od cierpienia w kulturze masowej	136
Cierpienie jako trud istnienia i rozwoju osobowego	144

V. Kontrowersje edukacyjne w perspektywie *sacrum*

Aksjonormatywny charakter <i>sacrum</i>	155
Kościół w pluralistycznym społeczeństwie	165
Katecheza szkolna w doświadczeniach młodzieży i nauczycieli	174
Refleksje z badań	184

VI. Klaryfikacja wartości w edukacji kulturalnej

Spór o wartości w edukacji kulturalnej	191
Wartości w działaniu	206
Podstawy systemu klaryfikacji wartości	209
Wybrane strategie klaryfikacji wartości	217
<i>Zakończenie</i>	225
<i>Bibliografia</i>	233

Wstęp

Przełom ubiegłej dekady przyniósł zasadnicze zmiany ustrojowe, polityczne i gospodarcze, związane z budową demokracji i wolnego rynku. Przekształceniom tym towarzyszyły również żywiołowe przemiany w sferze kultury. Zmiany te w Polsce uwarunkowane są przez upadek realnego socjalizmu i przez ogólne przemiany cywilizacyjne końca XX wieku, dokonujące się w skali globalnej i lokalnej.

Specyfika kulturowa naszej epoki charakteryzuje się współwystępowaniem trzech kultur: kultury klasycznej — wspartej na wartościach judeo-chrześcijańskich, kultury oświeceniowej — promującej uniwersalne prawa człowieka i współczesnej kultury postmodernistycznej — anty-uniwersalistycznej. W przestrzeni społecznej wypełnionej elementami tych kultur ścierają się ze sobą różne wizje człowieka i świata, normy i wartości, oceny przeszłości i przyszłości.

Wnikliwe analizy wielu autorów ukazują niezbyt optymistyczną kondycję człowieka we współczesnym świecie. W diagnozach dotyczących aktualności, autorzy pokazują, że współczesna epoka charakteryzuje się postępującą dezintegracją społeczeństwa, stanem napięcia, rozdarcia, chaosem wartości, kryzysem tożsamości, poczuciem obcości i wykorzenienia, które to stany nie pozostają bez wpływu na to, co dzieje się we współczesnej edukacji i kulturze.

Odmienność kultury w czasach współczesnych polega przede wszystkim na fakcie nieznanego dotychczasowym dziejom rozwoju kultury masowej oraz jej umiędzynarodowienia za pomocą elektronicznych środków przekazu. Przejście od kultury słowa do kultury obrazów i ich nieustanny przepływ zmienia radykalnie postawy człowieka, kształtuje potoczną filo-

zofię postrzegania życia i świata, tworzy „cyberkulturę”, której konstytutywną cechą jest interaktywność, wymagająca niepodzielności uwagi i pełnego zaangażowania uczestników w świecie wirtualnym, odmiennym od świata realnego. Te nowe fenomeny w kulturze wyzwalaają ambiwalentne uczucia i oceny. Jedni traktują je jako zjawiska normalne w życiu informatycznych społeczeństw, inni — dostrzegają w nich zagrożenie pełnego rozwoju człowieka przez zdominowanie kultury technopolem promującym konsumpcjonizm i hedonizm, który uniemożliwia namysł nad sensem życia i świata oraz eliminuje inne kultury alternatywne nie mające bezpośredniego związku z elektroniczną techniką.

W tej trudnej, złożonej i zmieniającej się rzeczywistości, pedagogika, a także inne nauki społeczne i humanistyczne podejmują próby poszukiwania skutecznej edukacji kulturalnej, stwarzającej możliwości rozwoju osobowości, rozbudzającej wrażliwość na humanistyczne wartości, ujawniającej potencjał twórczy i kreatywność jednostki w wymiarze indywidualnym i społecznym.

Kwestie przeobrażeń w zakresie kultury i dyskursy między „modernistami” i „postmodernistami”, związane z próbą poszukiwania skutecznej edukacji kulturalnej w ostatnim dziesięcioleciu, są głównym przedmiotem zainteresowań autora książki. Bezpośrednią inspiracją do jej napisania był jego udział w międzynarodowych i ogólnopolskich konferencjach naukowych, organizowanych przez różne środowiska akademickie w naszym kraju. Przygotowane teksty referatów zostały opublikowane w pracach zbiorowych, wydanych przez organizatorów konferencji, o czym informuję w przypisach do poszczególnych rozdziałów pracy. W książce wykorzystano również fragmenty tekstów publikowanych wcześniej w Zeszytach Naukowych WSP w Olsztynie i w czasopiśmie pedagogicznych, głównie w „Edukacji”.

Wszystkie teksty publikowane uprzednio, zamieszczone w pracy, dzięki wymianie myśli, komentarzom i krytyce, uległy znacznym zmianom. Poddano je korekturze, rozwinięciu i modyfikacji. Ostateczna konceptualizacja poszczególnych zagadnień kształtowała się w ciągu czterech lat (1996-1999). W tym czasie pojawiło się wiele nowych prac teoretycznych i badawczych nie uwzględnionych w tekstach przedstawionych na konferencjach, które umożliwiły autorowi przemyślenie i pogłębienie wielu kwestii. Ponadto dystans czasowy powodował spadek emocji, które towa-

rzyszyły często ostrym sporom konferencyjnym, przysyłającym niekiedy fakty dostrzegane bardziej obiektywnie na „chłodno”. Poczynione zabiegi przyczyniły się do ostatecznego opracowania tekstów, które w wersji przedstawianej czytelnikom w książce nie były dotychczas publikowane.

W tym miejscu należy choćby szkicowo przedstawić rozumienie „kultury” przyjęte w pracy. Pojęcie to nastęrcza wielu kłopotów. Mimo wysiłku antropologów, słowo to nie uzyskało nigdy sensu opisowego, zachowując silny odcień pozytywnego wartościowania. W rezultacie, jest ono odnoszone najczęściej do zjawisk wyłącznie pozytywnych i raczej wysokiej — w sensie społecznego uznania — rangi, w takich dziedzinach jak działalność artystyczna, religijna, filozoficzna, naukowa czy techniczna¹. Jak słusznie zauważa J. Szacki charakteryzując swoją kulturę „jesteśmy skłonni eksponować to, co w niej dobre i piękne, spychając w cień pytanie, jacy faktycznie byliśmy i jesteśmy. Wartości wyznawane spychają zazwyczaj w cień wartości praktykowane, ideały głoszone przez elity — rzeczywistość dnia codziennego i jej realistyczne opisy. Rozpowszechnione jest mniemanie, że kultura musi mieć koniecznie wartość wychowawczą: ma służyć nie tyle opisowi i zdefiniowaniu jej tożsamości, ile pokazaniu, czym mogłaby być, gdyby stosowała się do wzorów, jakie po upływie lat potrafimy z niej wypreparować. Inaczej mówiąc, pytanie główne dotyczy często nie tego, co różniło i różni daną kulturę od innych, ile tego, jakie jest jej wyobrażenie idealne”².

Nie wdając się tu w szczegółowe analizy zróżnicowanych stanowisk socjologii w sprawie pojmowania kultury³, będziemy ją rozumieć w sze-

¹ Traktowanie tych dziedzin kultury w sposób nieproblematyczny jako zawsze pozytywnych może budzić wątpliwości. Sztuka, religia, wiedza naukowa mogą być wykorzystane do rozwoju człowieka, jak i do manipulowania nim. Wiele tego rodzaju przykładów znajdujemy w pracach postmodernistycznych autorów m. in. Z. Melosika, Z. Baumana. Do tych i innych prac odwołujemy się w poszczególnych rozdziałach książki. Ponadto warto zwrócić uwagę na wnikliwą analizę kultury i nauki dokonaną przez H. Elzenberga, w której autor ukazuje jak idee najbardziej humanitarne w intencji potraktowane w sposób radykalny mogą przekształcać się w swoje przeciwieństwo i zagrażać rozwojowi człowieka i kultury, por.: H. Elzenberg, *Wartości i człowiek. Rozprawy z humanistyki i filozofii*, Toruń 1966, s. 153-155.

² J. Szacki, *O kanonie kultury europejskiej uwagi sceptyczne*, „Znak” 1994, nr 7, s. 19.

³ Stanowiska te prezentuje A. Kłoskowska w: *Socjologia kultury*, Warszawa 1981, por.: rozdz. 1 i 4.

roki sposób. W tym ujęciu każda kultura realna będzie mieszaniną dobra i zła. W jej ramach będą się mieścić rozmaite znamiona kultury, elitarne i masowe, zjawiska wielkie i małe, szlachetne i pospolite, to, co się nam podoba i to, co jest brzydkie i naganne, czego się być może wstydzimy, a co stało się jej niezbywalną częścią. W takim ujęciu „kulturowymi” będziemy nazywać wszelkie te wpływy, które kształtują system wartości człowieka, przekonania czy poglądy na temat świata jako całości, czy to jego poszczególnych elementów czy zjawisk.

Chodzi tutaj zatem o zbiór wszelkich wartości i celów, do jakich dążą jednostki i grupy społeczne, o zbiór wszelkich norm i reguł zachowania, w tym zaś — zbiór norm dotyczących wzajemnego współżycia, zbiór zwyczajów, wzorców postępowania i antywzorów, stereotypów i przesądów, przejmowanych przez jednostkę i (lub grupę) wyznaczających schematy jej własnych zachowań. Kultura będzie zatem rodzajem potocznej i naukowej wiedzy o świecie, przejawiającej się zarówno w zachowaniach, celach i dążeniach ludzi, jak też wyrażanych przez nich opiniach i poglądach. Istotne jest, że przy takim jej pojmowaniu nie przestanie ona być zjawiskiem kształtującym nasze wyobrażenia o świecie i stosunek do niego. Przestanie oznaczać elementy wyłącznie pozytywne. Jej treścią staną się bowiem wtedy również społeczne uprzedzenia np. rasizm, przesady, fałszywe mity np. wiara w nieuchronny postęp ludzkości, czy nieograniczone możliwości kreacyjne człowieka, tandeta produkowana i reprodukowana przez każdą kulturę ku utrapieniu estetyków i wychowawców, podkultury przestępcze, narkomania czy alkoholizm. Innymi słowy, kultura w przyjętym tu rozumieniu nie będzie pomnikiem, wykutym z najszlachetniejszego kruszcu, ale kłębowiskiem sprzeczności (J. Szacki), rozmaitych interesów, działań i zachowań nie zawsze pozytywnych⁴.

⁴ Jest to podejście niezmiernie rzadko stosowane w pedagogice, która przejawia skłonność do idealizującego, jeśli nie wręcz sakralizującego traktowania kultury, co w konsekwencji eliminuje z jej obszaru wiele istotnych zjawisk realnie w niej występujących, które nie sprzyjają rozwojowi osobowości człowieka. Stąd też, niektórych pedagogów może zdziwić stanowisko przyjęte przez A. Tyszkę, traktującego antywzory jako jeden z istotnych rodzajów wiedzy w konstruowaniu ideału człowieka kulturalnego, por.: A. Tyszka, *Ideal człowieka kulturalnego*, [w:] tegoż, *Interesy i ideały kultury*, Warszawa 1987, s. 213-249.

Potraktowanie kultury w szerokim ujęciu, jako zjawiska niosącego ze sobą dobro i zło nie neguje tworzenia wzorców czy ideałów. Mogą one być bezcenne jako drogowskazy, ukazują bowiem czy dokonujemy rozwoju, czy stoimy w miejscu, czy też przeżywamy regres. Trzeba jednak zdawać sobie sprawę, że ich status nie wystarczy do opisu miejsca, gdzie się znajdujemy.

Szerokie ujęcie kultury nie wyklucza wartościującego jej pojmowania, które tu przyjmujemy. Jest ono wręcz niezbędne jeśli każda kultura ma „oblicze” pozytywne i negatywne, szczególnie w perspektywie edukacyjnej sprzyjającej osobowemu rozwojowi człowieka. Pedagog zatem nie może traktować jako równoprawnych tekstów grafomanów z tekstami noblistów, oryginalnych dzieł sztuki i *simulacrum*⁵, podkultur łamiących prawo i normy etyczne, burzących ład prawny i moralny, zagrażających zdrowiu, a nawet życiu ludzi i subkultur czy kultur alternatywnych tworzących niejednokrotnie nowe wartości duchowe i moralne.

Przyjęcie powyższych założeń widoczne jest we wszystkich prezentowanych w książce tekstach. Zawarte w niej treści mają zapewne charakter dyskusyjny. Dotyczą one spraw aktualnie dziejących się w naszym społeczeństwie, analizowanych w kontekście szerszych zmian zachodzących we współczesnym świecie. Niektóre omawiane kwestie zdają się mieć charakter ponadczasowy i odnoszą się do każdej epoki i każdej kultury. Są to m.in. dylematy aksjologiczne w kulturze i wynikające z nich wyzwania edukacyjne, niebezpieczne ścieżki rozwoju oferowane przez cudotwórców i szarlatanów, na które wstępują ludzie zagubieni duchowo, kontrowersje edukacyjne w perspektywie *sacrum*, a także niedostrzegane lub lekceważone współcześnie — powszechne zjawisko ludzkiego cierpienia.

Część tekstów dotyczy zjawisk dawniej nie występujących, które niesie ze sobą postmodernistyczna kultura i które w sposób ekspansywny i masowy przenikają do społeczeństw. W ramach tego obszaru zjawisk analizą objęto: obraz świata kreowanego przez skomercjalizowaną kulturę

⁵ Koncepcję *simulacrum* jako kopii bez oryginału, znaku bez odniesienia, mapy bez terytorium — stanowiących konstytutywne cechy kultury postmodernistycznej zaprojektował Jean Baudrillard, por.: A. Szahaj, *Kultura postmodernistyczna między ekstazą a pustką*, [w:] tegoż, *Ironia i miłość. Neopragmatyzm R. Rorty'ego w kontekście sporu o postmodernizm*, Wrocław 1996, s. 167.

masową, upowszechnianą przez elektroniczne środki przekazu i jej wpływ na osobowość dzieci i młodzieży, gry komputerowe jako podstawową formę cyberkultury tworzonej w świecie wirtualnym, reklamę postmodernistyczną i ruchy postfeministyczne.

W ostatnim rozdziale książki podjęto próbę ukazania strategii edukacyjnej pracy z młodzieżą nad kształtowaniem jej osobistych wartości i systemu wartościowania oraz zgodnego z tym wyborem zachowania i działania.

Analizując wymienione zjawiska starano się naświetlić je z różnych punktów widzenia odwołując się do badań empirycznych własnych lub innych autorów polskich i zagranicznych. Pozwoliło to przynajmniej częściowo uniknąć arbitralności i jednostronności w ocenianiu i wartościowaniu analizowanych kwestii. To, na ile udało się autorowi wymienione zamierzenia spełnić pozostawiam do rozważenia krytycznym czytelnikom.

Książka ta i zawarte w niej treści kształtowały się pod wpływem głębokiej wiedzy i życzliwości wielu osób. Szczególną wdzięczność wyrażam Panu Prof. nadz. dr. hab. Janowi Żebrowskiemu z Uniwersytetu Gdańskiego i Panu Prof. dr. hab. Dzierżymirowi Jankowskiemu z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu za podjęcie się trudu przeczytania pracy w maszynopisie i krytyczne, konstruktywne uwagi, jakie wnieśli w jej przygotowanie do druku. Dziękuję również Panu Prof. zw. dr. hab. Stanisławowi Kawuli Kierownikowi Katedry Pedagogiki Społecznej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie za bezinteresowne wsparcie i zachętę do napisania tej książki. Słowa wdzięczności za inicjatywę i osobiste zaangażowanie się w wydanie pracy należą się również Panu dr. Janowi Malinowskiemu z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz Wydawnictwu Edukacyjnemu „Akapit” w Toruniu. Wyrażam podziękowanie również Pani mgr Janinie Malinowskiej za adiustację, redakcję i korektę książki. Jednakże za przedstawione w niej treści i myśli dotyczące poszukiwań skutecznej edukacji kulturalnej u schyłku XX wieku, ich zasadność i niedociągnięcia w ostatecznym kształcie pozostaje odpowiedzialny przede wszystkim autor tej pracy.

Mieczysław Galaś

Toruń, 7 grudnia 1999 roku